

Sygn. akt II K 743/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Otwocku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Konrad Bronowski

Protokolant: Ewelina Mucha, Katarzyna Laskus

przy udziale Jadwigi Rybak - Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Otwocku

przy udziale A. G. – oskarżycielki posiłkowej

po rozpoznaniu w dniach 4 listopada, 12 grudnia 2016 roku, 6 lutego 2017 roku na rozprawie
sprawy

M. T. (1)

syna Z. i B. z domu K., urodzonego w dniu (...) w N.

oskarżonego o to, że:

1) w okresie od 9 stycznia 2013 roku do 29 lipca 2013 roku w O., województwa (...), uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy obowiązku łożenia na utrzymanie swojego syna J. T. poprzez niepłacenie na rzecz wyżej wymienionego alimentów w wysokości po 600 złotych miesięcznie, przyznanych przez Sąd Rejonowy w Otwocku III Wydział Rodzinny orzeczeniem z dnia 19 kwietnia 2013 roku, sygnatura akt III RC 1/13, przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to jest o czyn z art. 209 § 1 k.k.;

2) w okresie od 30 lipca 2013 roku do 11 grudnia 2013 roku w O., województwa (...), uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy wyroku III RC 1/13 Sądu Rejonowego w Otwocku obowiązku łożenia na utrzymanie syna J. T., przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to jest o czyn z art. 209 § 1 k.k.

I. w ramach czynów zarzucanych oskarżonemu M. T. (1) uznaje oskarżonego za winnego tego, że w okresie od 9 stycznia 2013 roku do 11 grudnia 2013 roku w O. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy i z mocy orzeczenia Sądu obowiązku łożenia na utrzymanie swojego syna J. T. poprzez niepłacenie na rzecz wyżej wymienionego alimentów w wysokości po 600 złotych miesięcznie, przyznanych przez Sąd Rejonowy w Otwocku III Wydział Rodzinny orzeczeniem z dnia 19 kwietnia 2013 roku, sygnatura akt III RC 1/13, przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, co stanowi czyn z art. 209 § 1 k.k. i za ten czyn skazuje oskarżonego, na podstawie art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu M. T. (1) na okres próby 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego M. T. (1) do bieżącego łożenia na utrzymanie swojego syna J. T. w okresie próby;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. D. kwotę 696 (sześciuset dziewięćdziesięciu sześciu) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej na rzecz oskarżycielki posiłkowej z urzędu, którą poleca wypłacić po powiększeniu o podatek od towarów i usług;

V. zwalnia oskarżonego M. T. (1) od ponoszenia kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 743/13

UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

M. T. (1) i A. G. pozostawali w nieformalnym związku, z którego w dniu (...) urodził im się syn J. T..

Wyrokiem zaocznym z dnia 19 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Otwocku III Wydział Rodzinny i Nieletnich w sprawie o sygnaturze akt III RC 1/13 zasądził od M. T. (2) na rzecz małoletniego J. T. tytułem alimentów kwotę po 600 złotych miesięcznie płatną do 10 dnia każdego miesiąca do rąk matki A. G. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 03.01.2013r.

W okresie od 23 listopada 2012 roku M. T. (1) nie zamieszkiwał wspólnie z A. G. oraz synem J. T., nie utrzymywał kontaktów z synem, niełożył na jego utrzymanie. M. T. (1) nie był zarejestrowany jako bezrobotny, utrzymywał się z prac dorywczych.

W okresie od 9 stycznia 2013 roku do 11 grudnia 2013 roku J. T. pozostawał na utrzymaniu matki A. G., która nie pracowała. W razie potrzeby na bieżące wydatki pożyczala drobne kwoty pieniężne od sąsiadów. A. G. korzystała z pomocy Ośrodka Pomocy (...) w którym miała przyznane świadczenia na rzecz J. T. w roku 2013 w postaci zasiłku rodzinnego w łącznej wysokości 847,00 złotych, oraz świadczenia z funduszu alimentacyjnego w kwocie 350,00 złotych oraz na drugiego syna P. G. zasiłek rodzinny w łącznej wysokości 1166,00 zł, dodatku z tytułu samotnego wychowywania w łącznej wysokości 880,00 zł, dodatku z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego w łącznej wysokości 100,00 złotych, zasiłku pielęgnacyjnego z tytułu niepełnosprawności w łącznej wysokości 1683,00 złotych, świadczenia pielęgnacyjnego w łącznej wysokości 6220,00 złotych, dodatku do świadczenia pielęgnacyjnego w łącznej wysokości 600,00 złotych, pomocy finansowej dla osób uprawnionych do świadczenia pielęgnacyjnego w łącznej wysokości 1600,00 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań A. G. (k. 12-13, k. 16, k. 23v-24, k. 64-65, k. 233-234 oraz k. 21-21v, k. 88v-89 akt sprawy SR w Otwocku sygn. akt II K 139/14), A. W. (k. k. 41-42, k. 303-304), M. L. (k. 304-305), R. L. (k. 305), P. S. (k. 306), U. S. (k. 306-308) oraz dowodów z dokumentów z akt sprawy II K 139/14 w postaci: wniosku (k. 1-4), informacji z Urzędu Pracy (k. 11), informacji od komornika (k. 12-18), postanowienia Sądu Rejonowego w Otwocku III Wydział Rodzinny i Nieletnich (k. 23) wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku III Wydział Rodzinny i Nieletnich w sprawie I RC 1/13 (k. 24) informacji z (...) (k. 24a-49), z akt sprawy SR w Otwocku sygn. akt II K 743/13 w postaci: zawiadomienia (k. 1-2), kopii postanowienia w sprawie SR w Otwocku III Wydział Rodzinny i Nieletnich w sprawie I RC 1/13 (k. 18).

Oskarżony M. T. (1) przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wyjaśnił, że jesienią 2012 roku robił remont w mieszkaniu A. G., wspólnie wywieźli z jej mieszkania zbędne rzeczy, zerwany stary parkiet, listwy zepsute, łóżeczko składane, które wspólnie kupili dla ich syna, stare książki, których część A. sprzedała w Internecie. Wszystkie rzeczy, które przewieźli były przeznaczone do wyrzucenia. Przez ostatnie półtora roku wspólnego zamieszkiwania A. G. systematycznie wyrzucała oskarżonego z mieszkania, raz a czasami dwa razy w miesiącu. W związku z tym zmuszony był wynająć mieszkanie. W czasie kiedy wspólnie zamieszkiwali włożył ogromną sumę pieniędzy w remont mieszkania A.. A. dołożyła się do remontu w nieznacznym zakresie. Dokładał się do opłat za rachunki, do zakupów. Nie widuje się z synem, gdyż boi się spotkać z A.. Nie otrzymał odpisu wyroku zasądającego alimenty, otrzymał pismo z OPS w K.,

że są wypłacane alimenty w funduszu. W OPS-ie uzgodnił, że spłaci zadłużenie i będzie płacił na bieżąco. A. złośliwie zniszczyła wiele jego rzeczy, po tym jak dowiedziała się, że wynajmuje mieszkanie w K. przyjeżdżała do niego do mieszkania i prosiła, aby do niej wrócił.

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego w sprawie II K 139/14 oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wskazał w nich, że od 2009 roku do marca 2013 roku był w związku z A. G., mają wspólnego syna J., urodzonego (...). Oskarżony rozstał się z matką dziecka i od stycznia 2013 roku zaczął ciążyć na nim obowiązek alimentacyjny. Z obowiązku alimentacji nie wywiązuje się ponieważ nie ma pracy, poza tym z tego powodu, że jest prześladowany przez A. G., jej znajomych z (...)u, policji, sądu, Urzędu Skarbowego. Kiedy mieszkał z A. G. iłożył na utrzymanie rodziny, A. próbowała zrobić go w alimenty. Za plecami oskarżonego złożyła szereg pozwów o alimenty z wnioskiem o zabezpieczenie powództwa. W czasie kiedy składała pozwy zamieszkiwała wspólnie z oskarżonym, wskazując w pozwie niewłaściwy adres zamieszkania oskarżonego. W pozwie napisane są same kłamstwa, opisane są rzeczy, które nie miały miejsca. Kiedy dowiedział się o pozwie i zapytał o to pokrzywdzoną, wyjaśniła mu, że chciała uzyskać dodatkowe dochody. W ocenie oskarżonego zostało to zrobione za jego plecami, aby zrobić go w alimenty, żeby pod jego niewiedzę rosło mu zadłużenie. Zdaniem oskarżonego A. G. została przekupiona przez jego rodzinę i urzędy - gminy i powiatu, w których wykrył nieprawidłowości dotyczące grabieży majątku jego dziadka. 27 listopada 2013 roku składał zawiadomienie o nękanii go, prześladowaniu i pomawianie o czyny których nie popełnił. Nie płaci alimentów do komornika, ponieważ jest osaczony przez zorganizowaną grupę, inwigilowany, odcinany od źródeł dochodu, mimo to sobie radzi. Nie robi synowi prezentów, ponieważ ma uniemożliwiane kontakty z dzieckiem, bo gdy tylko zbliża się do A. G. lub miejsca jej zamieszkania, to A. G. zakłada mu sprawy i wrabia go w różne czyny, których nie popełnił. Pocztą też nie przysyłał synowi żadnego prezentu, od 3 marca 2013 roku nie widział syna do końca 2013 roku. Spotkał się z synem w parku, ponieważ Sąd zobowiązał A. G. do umożliwienia mu kontaktów z synem. Miał kontakt z synem w dniu 27 grudnia 2013 roku w parku w O. i w cukierni (...), potem A. złożyła zawiadomienie, że oskarżony ją nęka. Dalszych prób kontaktu zaprzestał, nie chciał stresować syna. Według oskarżonego jego syn nie jest narażony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, A. G. jest kuratorem społecznym, jak mieszkali razem to miała dużo wywiadów i dochód ok. 1200 złotych, A. ma jeszcze syna P., który ma rentę po ojcu. W czasie kiedy mieszkał z A. to oddawał jej całą swoją pensję, miał płacone co sobotę, średnio dawał jej na utrzymanie domu i samochodu około 3000 złotych. A. nie wydawała wszystkich tych pieniędzy i część zaoszczędzała chowając przed nim, a teraz z tych pieniędzy może utrzymywać ich syna. Oskarżony nie posiadał wiedzy czy A. G. ma oszczędności w banku, nie interesował się sprawami jej majątku.

Przesłuchany na rozprawie oskarżony nie przyznał się do popełniania zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia, w których podał, iż alimenty zostały mu zasądzone zaocznie, nie był powiadomiony o terminie rozprawy, a oskarżycielka wyłudziła alimenty na podstawie fałszywych oskarżeń i pomówień. Alimenty w dalszym ciągu ma zasądzone, nie została również obniżona ich wysokość. A. G. oszukała go, ponieważ do marca 2013 roku wspólnie z nią zamieszkiwał iłożył nie małe pieniądze. Wykonywał remont mieszkania, który kosztował ok. 10 000 złotych, w tym czasie dawał na utrzymanie syna. Do 03 marca 2013 roku z przerwami mieszkał wspólnie z oskarżycielką posiłkową. Alimenty ma płacić do 5 każdego miesiąca, nie zapłacił żadnych alimentów, bo jest przez oskarżycielkę posiłkową inwigilowany, nachodzi go, współpracuje z byłym mężem jego obecnej partnerki – U. S.. Po wyprowadzce od A. G. utrzymywał się z U. S. z tego co zarobił. W 2013 roku wykonywał prace remontowo-budowlane. Dochody były różne, parę razy 1000 złotych. Oskarżycielka żądała od niego pieniędzy za samochód, który kupił z własnych pieniędzy. Nie wpłacał żadnych pieniędzy na syna, bo myślał, że go odzyska, bo syn nie może mieszkać z oskarżycielką. Aktualnie w dalszym ciągu pozostaje w konkubinacie z U. S., jednak nie mieszkają razem. W 2013 roku kupował synowi samochody, słodczyki, słodczyki. Samochód zdalnie sterowany za ok. 120 złotych, słodczyki za ok. 100 złotych, nie kupował ubrań, nie przekazywał pieniędzy na wyjazd wakacyjny. Został całkowicie pozbawiony kontaktu z synem. W 2013 roku pani G. utrzymywała się z ciężkiej pracy oskarżonego, sama nie pracowała, była kuratorem społecznym. Oskarżony woził ją na wywiady. Nie wie z czego oskarżycielka utrzymywała się po tym jak się wyprowadził, z pomocy (...) korzystała jeszcze jak byli razem. Oskarżony jeździł pod szkołę odebrać paczki żywnościowe, które potem A. G. oddawała swojej koleżance. Ma świadomość, że rośnie mu zadłużenia alimentacyjne, dałby dwa razy większą kwotę na alimenty, gdyby matka dziecka przestała go prześladować, jednak nie złożył takiej propozycji A. G.. Gdyby A. G. zachowywała się w

stosunku do niego przyzwicie to po wyprowadzeniu się od niej płaciłby na syna kwotę zasądzonych alimentów i nawet jeszcze większą.

Oceniając wyjaśnienia złożone przez oskarżonego Sąd przyznał im jedynie częściowo walor wiarygodności, uznając je za wiarygodne jedynie w części, w której M. T. (1) przyznał, iż jest w stanie płacić alimenty na swojego syna w kwocie, która została zasądzona wyrokiem Sądu Rejonowego w Otwocku w sprawie III RC 1/13, jak również w zakresie w którym wskazał, że nie przekazywał synowi prezentów; w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym zeznaniach świadka P. S., który wskazywał, iż widział u oskarżonego duże sumy pieniędzy, jak też U. S., która wskazała, że oskarżonego stać było na płacenie alimentów. W zakresie, w którym oskarżony wskazywał, iż nie miał możliwości płacenia alimentów, gdyż jest odcinany od źródeł dochodu, Sąd nie przyznał wyjaśnieniom oskarżonego waloru wiarygodności, bowiem nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, Sąd miał na uwadze, iż sam oskarżony twierdził, iż stać go na płacenie alimentów, jednak nie płacił ich, bo czuł się prześladowany przez matkę dziecka.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego również w zakresie, w jakim wskazał on, że przekazał znaczne środki finansowe na remont mieszkania zamieszkałego przez syna i A. G., gdyż w tym zakresie jego wyjaśnienia stoją w sprzeczności z zeznaniami A. G., nie znajdują również potwierdzenia w innym materiale dowodowym. Sąd miał na względzie, że z zeznań matki pokrzywdzonego wynika, że remont nie został dokończony, nadto prowadzony był za środki pieniężne należące do A. G., pochodzące z oszczędności, zakumulowanych jeszcze w czasie, gdy jej mąż żył.

Sąd również nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w którym oskarżony wskazywał, iż jego syn nie był narażony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, ponieważ A. G. osiągała dochody w związku z tym, że była kuratorem społecznym, zaś jej starszy syn miał rentę po ojcu, gdyż w tym zakresie jego wyjaśnienia stoją w sprzeczności z zeznaniami A. G. oraz świadków M. i R. L., jak również z dokumentacją dotyczącą udzielonej pomocy A. G. przez ośrodek pomocy społecznej.

Oskarżony nie był karany (informacja o karalności k. 202).

Sąd zważył co następuje.

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że M. T. (1) nie łożył na utrzymanie syna J. T. w okresie od 9 stycznia 2013 roku do 11 grudnia 2013 roku oraz że jego zachowanie w tym okresie można traktować jako „uporczywe uchylanie się” od wykonywania tego obowiązku w rozumieniu art. 209 § 1 k.k. Czynu określonego w tym przepisie dopuszcza się tylko ten, kto mógłby wykonać ciężący na nim obowiązek, ale nie czyni tego mimo realnych możliwości.

Wielokrotnie w tym przedmiocie wypowiadał się Sąd Najwyższy, który wskazał, m.in. w uchwale pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 roku, że „sam fakt nie wykonania określonego obowiązku nie jest równoznaczny z uchylaniem się od niego, bowiem w pojęciu uchylania się zawarty jest negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do nałożonego na nią obowiązku, sprawiający, że nie dopełnia ona tego obowiązku, mimo że ma obiektywną możliwość jego wykonania” (por. uchwała pełnego Składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dn. 9.06.1976 r., sygn. akt VI KZP 13/75, opublik. OSNKW 1976/7-8/86). W pojęciu „uchyla się” zawarty jest zawsze negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do świadczenia, sprawiający, że nie dopełnia ona nałożonego na nią obowiązku, mimo że ma obiektywną możliwość jego wykonania. Sprawca obowiązku nie wypełnia, bo go wypełnić nie chce lub lekceważy ten obowiązek. Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia właśnie z drugą sytuacją, gdyż zachowanie oskarżonego M. T. (1) wskazuje na lekceważenie obowiązku alimentacyjnego.

Oskarżony w okresie przypisanym w wyroku miał możliwości zarobkowe, co należało ustalić na podstawie wyjaśnień oskarżonego, który sam wyjaśnił, iż wykonywał prace zarobkowe wykonując prace remontowo-budowlane, w tym czasie również dokładał się do remontu w mieszkaniu U. S. i łożył na utrzymanie jej i jej dzieci – miał zatem odpowiednie ku temu dochody. Również z samych wyjaśnień oskarżonego, potwierdzonych w zeznaniach świadka U. S., wynika, iż przyczyną lekceważenia obowiązku alimentacyjnego na rzecz syna był konflikt z matką dziecka, gdzie

sam oskarżony wskazał, że mógłby płacić kwotę większą niż zasądzona przez sąd tytułem alimentów, ale nie robi tego ze względu na to w jakich jest relacjach z A. G..

Oceniając postawę oskarżonego w zakresie uchylania się od obowiązku alimentacyjnego należało mieć również na względzie wysokość obowiązku alimentacyjnego oskarżonego, która nie była określona w sposób wygórowany i wynosiła 600 złotych miesięcznie, co wskazuje, że oskarżony osiągając dochody miał możliwość uiszczenia tej kwoty. Wobec możliwości pełnegołożenia na utrzymanie syna, takie zachowanie oskarżonego wskazuje na lekceważenie przez niego obowiązku utrzymania dziecka i było związane z relacjami z matką dziecka, a nie z możliwościami finansowymi oskarżonego.

W ocenie Sądu nie ulega również wątpliwości, iż w wyniku uchylania się przez oskarżonego od obowiązkułożenia na utrzymanie syna, został on narażony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż przez cały wskazany okres przypisany w wyroku J. T. pozostawał na utrzymaniu matki, A. G., która do września 2013 roku nie pracowała zawodowo, korzystała z opieki społecznej, a w razie potrzeby pożyczła również drobne kwoty pieniężne od sąsiadów, następnie była zatrudniona jako wolontariusz, a od stycznia 2014 roku otrzymała umowę o pracę. Należało mieć również na względzie, że głównym źródłem dochodu matki pokrzywdzonego były w tym okresie świadczenia otrzymywane na drugie dziecko w związku z jego niepełnosprawnością, a jeśli uzyskiwała środki z tytułu sprawowania funkcji kuratora społecznego, to należy mieć na względzie, że środki te stanowią zwrot ponoszonych kosztów przez kuratora, dodatkowo są uzależnione od ilości sprawowanych dozorów, nie stanowiły zatem stałego źródła dochodów matki dziecka i nie przekraczały kwoty 450 złotych, stanowiły kwotę na tyle małą, że matka pokrzywdzonego korzystała z pomocy opieki społecznej w utrzymaniu J. T.; należało mieć również na względzie, że korzystanie przez A. G. z rzeczy używanych w utrzymaniu syna wskazuje, że miała ona skromne środki finansowe na utrzymanie dziecka i zmuszona była do oszczędności również w zakresie zaspokajania podstawowych potrzeb dziecka.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka A. G., uznając, iż są one jasne, spójne, pełne, adekwatne do udziału w sprawie, uzasadnione w świetle logiki i doświadczenia życiowego. W swojej relacji świadek w sposób szczerzy przedstawiła swoją sytuację finansową w okresie zarzutu. Świadek podała, w jakiej wysokości pobierała świadczenia, wskazując jednocześnie, iż przez cały 2013 rok oskarżony nie przekazał żadnych pieniędzy na rzecz syna, zaś ze względu na skromne dochody była zmuszona kupować dzieciom rzeczy używane. Sąd oceniając zeznania pokrzywdzonej miała na względzie, że pozostaje ona w złych relacjach z oskarżonym, jednak mimo to, należało uznać, że jej zeznania w zakresie dotyczącym jej sytuacji materialnej, otrzymywanych środków na utrzymanie syna od oskarżonego i jej wiedzy o sytuacji materialnej oskarżonego są wiarygodne.

Sąd jako wiarygodne uznał zeznania świadka A. W., która w swojej relacji wskazała na relacje jakie panowały pomiędzy pokrzywdzoną, a oskarżonym, który od samego początku nie dokładał się do utrzymania, wskazała również, iż A. G. znajdowała się w trudnej sytuacji finansowej. Świadek sama jej pomagała oddając ubrania po swoim dziecku. Relacja świadka jest jasna, spójna, adekwatna do udziału w sprawie.

Walorem wiarygodności sąd obdarzył również relację świadków M. L. i R. L., którzy również wskazywali, iż A. G. znajdowała się z trudnej sytuacji finansowej, M. T. (1) nie pomagał jej finansowo, zaś M. L. kilkakrotnie pożyczła jej pieniądze, bo nie miała na życie. Relacja świadków jest jasna, spójna, adekwatna do udziału w sprawie, nadto zeznania świadków wzajemnie się pokrywają i uzupełniają.

W ocenie Sądu relacja świadka P. S. także zasługiwała na przyznanie jej waloru wiarygodności, Sąd miał na uwadze, iż świadek zeznał, iż nie ma wiedzy odnośnie wywiązywania się przez oskarżonego z obowiązku alimentacyjnego, jednak wskazał, że oskarżony miał pieniądze, szczylił się tym, że posiada pieniądze, których nie miał świadek.

Relacja świadka U. S. także zasługiwała na przyznanie jej waloru wiarygodności, świadek była konkubina oskarżonego w okresie stawianych mu zarzutów uporczywego uchylania się od obowiązku alimentacyjnego na rzecz syna, wskazała, że w tym czasie oskarżony dokładał się do jej utrzymania, wspólnie ze świadkiem przeprowadził remont zajmowanej przez świadka części domu. Świadek wskazała także, że w 2013 roku oskarżony nie spotykał się z synem, był u niego, ale

w 2015 roku wspólnie ze świadkiem. Nadto świadek wskazała, iż oskarżony był negatywnie nastawiony do obowiązku alimentacyjnego, z którego nie chciał się wywiązywać.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków P. T., Ł. D., M. W. jednak miał na względzie, że nie dotyczyły one okoliczności związanych z zarzutami stawianymi w akcie oskarżenia z art. 209 §1 k.k.

Ponadto Sąd uznał za wiarygodne dokumenty ujawnione w niniejszej sprawie, gdyż ich prawdziwość oraz treść nie budzą wątpliwości i oparł się na nich rozstrzygając sprawę.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż wina oskarżonego w zakresie czynu z art. 209 § 1 k.k. nie budziła wątpliwości, zaś zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w okresie od 9 stycznia 2013 roku do dnia 11 grudnia 2013 roku M. T. (1) nie wywiązał się z obowiązku łżenia na utrzymanie swojego syna J. T., a jego zachowanie miało znamię uporczywości. Zachowanie oskarżonego wynikało z jego lekceważącego stosunku do obowiązku łżenia na utrzymanie syna, spowodowanego niechęcią do jego matki i konfliktem istniejącym pomiędzy rodzicami, który nie powinien mieć negatywnego wpływu na dobro dziecka. M. T. (1) miał możliwość wywiązania się z obowiązku alimentacyjnego, pomimo, iż utrzymywał się z prac dorywczych, jednak zarówno on sam, jak też jego ówczesna partnerka, a także świadek P. S. wskazywali, że oskarżony posiadał w okresie zarzutu środki, które mógł przeznaczyć na utrzymanie swojego syna. Sam oskarżony jednoznacznie wskazał, że mógł płacić kwotę nawet większą niż określoną w wyroku alimentacyjnym, jednak nie czynił tego ze względu na relacje z A. G..

Sąd w ramach zarzucanych czynów zmienił opis czynów i uznał oskarżonego M. T. (1) za winnego tego, że w okresie od 9 stycznia 2013 roku do 11 grudnia 2013 roku w O. uporczywie uchylał się od ciążącego na nim z mocy ustawy i z mocy orzeczenia Sądu obowiązku łżenia na utrzymanie swojego syna J. T. poprzez niepłacenie na rzecz wyżej wymienionego alimentów w wysokości po 600 złotych miesięcznie, przyznanych przez Sąd Rejonowy w Otwocku III Wydział Rodzinny orzeczeniem z dnia 19 kwietnia 2013 roku, sygnatura akt III RC 1/13, przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, z uwagi na to, iż rozpoznawane były w przedmiotowej sprawie dwie połączone do wspólnego rozpoznania sprawy oskarżonego dotyczące dwóch występujących kolejnych okresów nie wywiązania się przez oskarżonego z nałożonego na niego obowiązku łżenia na utrzymanie małoletniego syna, w związku z czym należało uznać, że stanowiły one jedno zachowanie o znamionach czynu z art. 209 § 1 k.k.

Zgodnie z art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego wskazuje, iż w niniejszej sprawie oskarżony co najmniej godził się na jego popełnienie, lekceważąc obowiązek alimentacyjny na nim ciążący. Sam oskarżony wskazał, że nie łożył na utrzymanie syna, zdawał sobie sprawę, że ma taki obowiązek jako ojciec dziecka, a dodatkowo wysokość tego obowiązku została ustalona i nałożona w wyroku Sądu, miał również możliwości zarobkowe pozwalające mu w przypisanych okresach czynić zadość ciążącemu na nim obowiązkowi.

Z powyższych względów Sąd uznał winę oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu za udowodnioną i nie budzącą wątpliwości.

Przy wyborze kary dla oskarżonego M. T. (1) i jej wymiarze Sąd kierował się dyrektywą art. 53 k.k., odnosząc ją w szczególności do stopnia winy oskarżonego, społecznej szkodliwości czynu, biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć. Sąd wymierzając karę oskarżonemu uwzględnił również motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu. Sąd miał również na względzie, okres w jakim oskarżony nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego.

Sąd mając na względzie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę trzech miesięcy pozbawienia wolności. Orzekając karę w takim wymiarze i w takiej postaci Sąd miał w szczególności na uwadze, iż oskarżony jest osobą niekaraną, a nie łożył na utrzymanie swojego syna, mimo, że posiadał takie

możliwości, co powodowało, że został on narażony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, pozostając na wyłącznym utrzymaniu matki. W ocenie Sądu w przypadku oskarżonego kara trzech miesięcy pozbawienia wolności spełni swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze, jak również w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej. Pozwoli oskarżonemu zrozumieć naganność jego zachowania, a w szczególności to, że nie wywiązując się z obowiązku alimentacyjnego działał na szkodę swojego syna, którego tym samym narażał na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd zgodnie z przepisem art. 4 § 1 k.k. zastosował przepisy ustawy kodeks karny obowiązującej w czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu przestępstwa, bowiem była ona względniejsza dla oskarżonego. Zgodnie bowiem z przepisem art. 69 § k.k. w brzemieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 roku Sąd może zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, zaś w poprzednim brzmieniu w/w przepisu istniała możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności w wymiarze nie przekraczającym dwóch lat. W takiej sytuacji w przypadku oskarżonego M. T. (1) należało zastosować przepisy ustawy kodeks karny obowiązujące w czasie popełnienia przestępstwa, bowiem były one względniejsze dla oskarżonego.

W ocenie Sądu w przypadku oskarżonego istniały przesłanki do warunkowego zawieszenia wykonania kary 3 miesięcy pozbawienia wolności i przyjęcia, że mimo zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności będzie on przestrzegał porządku prawnego w przyszłości.

Wobec powyższego Sąd na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie kary warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby wynoszący 2 lata. Sąd miał na uwadze, iż oskarżony aktualnie prowadzi ustabilizowany tryb życia, poza przestępstwem będącym przedmiotem rozpoznania w przedmiotowej sprawie nie popełnił więcej żadnego przestępstwa. Sąd miał także na uwadze, iż orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania pozwoli na weryfikację zachowania oskarżonego i wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego. W ocenie Sądu bowiem w przypadku przestępstwa popełnionego przez oskarżonego należy mieć na względzie dobro małoletniego J. T., na którego utrzymanie oskarżony zobowiązany jest łączyć.

Wskazać należy, iż w przypadku orzeczenia kary grzywny, ograniczenia wolności bądź kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania zmniejszone byłyby realne szanse na wywiązanie się przez oskarżonego z obowiązku alimentacji i zaspokojenie potrzeb życiowych jego dziecka, zatem kary takie byłyby przede wszystkim ze szkodą dla dziecka poprzez ograniczenie możliwości realizacji obowiązku alimentacyjnego przez oskarżonego. W takiej sytuacji jedynie kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest w stanie zabezpieczyć potrzeby małoletniego.

Na podstawie art. 72 § 1 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do bieżącego łożenia na utrzymanie syna J. T.. Orzeczenie powyższego obowiązku miało na celu przede wszystkim zabezpieczenie zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych małoletniego J. T., jak również zdyscyplinowanie oskarżonego w zakresie wywiązywania się z nałożonego na niego obowiązku alimentacyjnego.

Sąd zasądził na rzecz adw. J. D. kwotę 696 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. G., która zostanie wypłacona po powiększeniu o podatek od towarów i usług. Wysokość tej kwoty została obliczona zgodnie z art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. oraz § 2 ust. 3, § 14 ust. 2 pkt 1, § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego w całości od kosztów sądowych, obciążając wydatkami Skarb Państwa, w ocenie Sądu bowiem zasadnym jest, aby oskarżony w pierwszej kolejności wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego i na ten cel przeznaczal dostępne środki finansowe.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.